

Od autora: Piosenka.

oddaj mi łzy moje, już ci niepotrzebne
duszę w nich ukryłem, wiersze z głębi siebie
są mgliste jak spojrzenia śniących o poranku
oddaj mi łzy moje, oddaj je, marzanno

nie oddam ci łez twoich, gdyż się nimi żywię
gdy przestaniesz kochać, serce mi ostygnie
zbledną mi policzki, z sił opadnę cała
głodna i spragniona, nie przetrwam do rana

marzanno, marzanno, nie bądź ty mi wrogiem
śnieg stopniał i słońce zaświeciło drogie
nie przetrwasz do rana, lecz serce zapłonie
popłyniesz w dół rzeką w ognistej koronie

słucham i nie słyszę, wierzyć chcę - nie wierzę
że dziś już nie do mnie kierujesz pacierze
odejdę, lecz wrócę, spłonę, lecz roztopię
swoim żarem słońce, co widzisz za oknem

i gdy już zwyciężę, gdy już sił nabiorę
wrócę ja po ciebie w spalonej koronie
wtedy zamiast łez wydłubię ci oczy
będą dla mnie płakać każdej jednej nocy

noce będą długie, słońce już nie wróci
śniegiem jak całunem pookrywam ludzi
i by cię pozbawić nadziei na koniec
wilczą gwiazdę jak diament zatknę w swej koronie

marzanno, marzanno, ty zimowa panno
z mrozem skutym wzrokiem, nie tyś mi wybranką
odejdiesz i spłoniesz, jak co roku właśnie
i jeśli ja w błędzie - niech mnie pierun trzaśnie!

nie trzasnął, więc prawda, ale nie do końca
bo za rok nie będziesz silniejsza od słońca
popłyniesz znów wodą w ognistej koronie
więc proszę cię, wybacz i oddaj łzy moje

5.03.2017, Rz.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

, dodano 22.09.2017 07:35

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.